

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

Uniwersalny język twórczości polskich artystów plastyków na obczyźnie

Komunikat nadesłany przez Zarząd Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii do redakcji „Kontynentów. Nowego Merkuriusza” w Londynie (1959 nr 2, s. 11) brzmiał:

Im dłużej trwa nasz pobyt na emigracji, tym bardziej staje się wyraźne, że największym dobrem, o które tutaj dbać powinniśmy, są wartości kulturalne [...]. Zupełnie po macoszemu potraktowana jest plastyka polska. W samej tylko Wielkiej Brytanii pracuje kilkudziesięciu malarzy, grafików, rzeźbiarzy i ceramików. Niestety, po dziś dzień, za wyjątkiem kilku, którzy weszli w środowisko angielskie, mają oni bardzo ograniczone możliwości wyjścia poza ściany swoich pracowni. Większość społeczeństwa emigracyjnego żyje życiem własnym, poza środowiskiem angielskim.

Wśród ugrupowań, w ramach których wystawiali swoje prace polscy artyści na obczyźnie wymienić należy: **Konfraternię Artystów**, przemianowaną na **Studium Malarstwa Sztalugowego Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie**¹ (Janina Baranowska², Tadeusz Beutlich³, Marian

¹ Studium Malarstwa Sztalugowego przeszło pod opiekę Społeczności Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1951 r. Tradycję Wszechnicy Batorego kultywowano w polskiej szkole malarstwa w Londynie, między innymi poprzez kolokwium z historii uczelni, które obowiązywało wszystkich studentów przed otrzymaniem dyplomu. Za: T. Karren, *Artysta, który przeciwstawił się fali dzisiejszego cynizmu*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [dalej: DPiDŻ] 1963, nr 254 [nr 43 TP], s. 8–9; recenzje zamieszczał tygodnik „Orzeł Biały”, np. (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały” 1956, nr 6 (710), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 46 (760), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1957, nr 1 (757), s. 3; *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1958, nr 3 (811), s. 3; nr 21 (829), s. 3; nr 40 (848), s. 3; A. Witek, *Przegląd wydażeń z dziedziny kultury*, „Orzeł Biały” 1985, nr 1400 (XI), s. 58.

² A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3; S. Frenkiel, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości” 1962, nr 8 (830), s. 5; *idem*, *Wystawa Janiny Baranowskiej*, „Wiadomości” 1969, nr 1 (1198), s. 5; *idem*, *Nowa faza Baranowskiej*, „Wiadomości” 1972, nr 10 (1353), s. 3; M. Bohusz-Szysko, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości” 1973, nr 44 (1440), s. 5; S. Frenkiel, *Malarstwo Baranowskiej*, „Wiadomości” 1975, nr 12 (1512), s. 3; Informacja o wystawie J. Baranowskiej – „Oficyna Poetów” 1978, nr 2 (49), s. 40.

³ Kolorową, czterostronicową wkładkę z reprodukcjami jego obrazów zamieścił londyński kwartalnik „Oficyna Poetów” 1970, nr 2 (17); A. Drwęska, *Dwaj artyści*, „Wiadomości” 1969, nr 6 (1193), s. 3; S. Frenkiel, *Tkaniny i grafika Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości” 1970,

Bohusz-Szyszek⁴, Ryszard Demel, Antoni Dobrowolski⁵, Kazimierz Dźwig⁶, Stanisław Frenkiel⁷, Władysław Fusek-Forosiewicz⁸, Józef Herman⁹, Maria Jarmolowicz-Hutton [„zadziwiła poziomem i dojrzałością, subtelnym i oryginalnym poczuciem koloru, smakiem i kompetencją techniczną”¹⁰], Halina Karska [dostała zaszczytu namalowania portretu królowej Elżbiety¹¹], Zofia Kobylińska, Marian Kościakowski¹², Halima Nałęcz¹³, Leon Piesowocki, Józef Piwowar¹⁴, Ryszard Sorso, Halina Sukiennicka¹⁵ [malarstwo „powściągliwe, zdyscyplinowane, pełne

nr 42 (1281), s. 4; *idem*, *Tkaniny Beutlicha w Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości” 1973, nr 2 (1398), s. 5; *Sztuka bez granic*, „Wiadomości” 1974, nr 36 (1485), s. 5.

⁴ (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały” 1956, nr 6 (710), s. 3; nr 11 (715), s. 3; S. Zahorska, *Sztuka symboliczna Mariana Bohusza-Szyskiego*, „Wiadomości” 1957, nr 19 (580), s. 5; S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szyszek*, „Wiadomości” 1973, nr 12 (1408), s. 3; reprodukcje obrazów artysty zostały zamieszczone: „Wiadomości” 1957, nr 3 (564), s. 3; 1973, nr 51/52/53 (1447/48/49), s. 7.

⁵ Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami malarza zamieściła „Oficyna Poetów” 1968, nr 2 (9), czterostronicową kolorową w 1974 r., nr 1 (32).

⁶ S. Frenkiel, *Kazimierz Dźwig*, „Wiadomości” 1973, nr 33/34 (1429/30), s. 7.

⁷ S. Frenkiel był stałym krytykiem plastycznym w „Oficynie Poetów”, która zamieściła czterostronicowe czarno-białe i kolorowe wkładki z reprodukcjami obrazów artysty: 1971, nr 1 (20), 1978, nr 4 (51); reprodukcje ilustracji do książki Mariana Pankowskiego *Rudolf* oraz projekt okładki – 1980, nr 1 (57); Z. Turkiewicz, *Wystawy londyńskie*, „Kultura” 1966, nr 1/2 (219/220), s. 199–203; Stanisław Frenkiel w *Brukseli*, „Wiadomości” 1973, nr 15/16 (1411/1412), s. 11; M. Pankowski, *Frenkiel w Brukseli*, „Wiadomości” 1973, nr 19 (1415), s. 3; *idem*, *Frenkiel znowu w Brukseli*, „Oficyna Poetów” 1978, nr 2 (49), s. 31; A. Drwęska, *Dwaj artyści*, „Wiadomości” 1969, nr 6 (1193), s. 3; Z. Kosiński, *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie*, „Wiadomości” 1970, nr 45 (1284), s. 4; M. Bohusz-Szyszek, *Malarstwo Stanisława Frenkiela*, „Wiadomości” 1971, nr 1 (1292), s. 3; *idem*, *O sztuce Stanisława Frenkiela*, „Wiadomości” 1974, nr 8 (1457), s. 4.

⁸ Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami obrazów artysty zamieszczono w „Oficynie Poetów” 1975, nr 1 (36) oraz informacje o wystawie w Galerii Grabowskiego w Londynie – s. 55; M. Bohusz-Szyszek, *Wystawa Władysława Fуска-Forosiewicza*, „Wiadomości” 1975, nr 15 (1515), s. 5.

⁹ A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały” 1957, nr 23 (779), s. 3.

¹⁰ M. Bohusz-Szyszek, *Wystawa Marii Jarmolowicz-Hutton*, DPiDŻ 1978, nr 250, s. 3.

¹¹ *Obrazy Haliny Karskiej w Alpine Gallery*, DPiDŻ 1977, nr 216, s. 3; E. Chudzyński, *Wystawa pogodnego malarstwa Haliny Karskiej w POSK-u*, DPiDŻ 1978, nr 230, s. 4.

¹² Czarno-białą czterostronicową wkładkę z reprodukcjami rysunków artysty zamieściła „Oficyna Poetów” 1979, nr 4 (55);

¹³ (a.), *Polskie życie kulturalne. Lawina wystaw plastyki polskiej*, „Orzeł Biały” 1956, nr 6 (710), s. 3; (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 37 (741), s. 3; nr 42 (746), s. 3; M. Bohusz-Szyszek, *Malarstwo Haliny Nałęcz*, „Wiadomości” 1969, nr 4 (1191), s. 3; Z. Kosiński, *Polska sztuka współczesna na Obczyźnie* [Halima Nałęcz], „Wiadomości” 1970, nr 45 (1284), s. 4; informacje o wystawie w Drian Galery, „Wiadomości” 1971, nr 4 (1295), s. 5; S. Frenkiel, *Ogrody Semiramidy*, „Wiadomości” 1974, nr 34 (1483), s. 5; *idem*, *Malarstwo Halimy Nałęcz*, „Wiadomości” 1976, nr 8 (1560), s. 3.

¹⁴ *Polskie życie kulturalne – Józef Piwowar*, „Orzeł Biały” 1956, nr 46 (748), s. 3; M. Bohusz-Szyszek, *Twórczość Józefa Piwowara*, „Wiadomości” 1970, nr 12/13 (1251/52), s. 16.

¹⁵ S. Zahorska, *Malarstwo H. Sukiennickiej*, „Wiadomości” 1958 z dn. 15. 06., s. 3; *eadem*, *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Oficyna Poetów” 1976, nr 3 (42), s. 58; kolorową wkładkę z re-

ekspresji, mocne, o zdecydowanym charakterze” i ceramika] – z której inicjatywy powstały kolekcje polskiego malarstwa emigracyjnego w POSK-u i w Klubie Polskiej YMCA. [O jej twórczości pisano wielokrotnie¹⁶; to ona wymusiła w 1965 r. przystąpienie Zrzeszenia Artystów Plastyków do nowo utworzonego POSK-u i urządzenie POSK Gallery¹⁷; przekazanie udokumentowanego zbioru sporządzonego przez J. Baranowską nastąpiło w 1968 r.¹⁸; zbiory te, ambitnie i dobrze dobrane, były cyklicznie prezentowane szerokiej publiczności¹⁹], Zygmunt Turkiewicz, Aleksander Werner²⁰, Tadeusz Znicz-Muszyński²¹; „Grupa 49”²² (należało do niej 13 malarzy – inicjator utworzenia grupy T. Beutlich, Zbigniew

produkcjami malarki zamieściła „Oficyna Poetów” 1976, nr 3 (42); Z. Turkiewicz, *O malarstwie H. Sukiennickiej*, „Kultura” 1964, nr 4 (198), s. 89; M. Bohusz-Szyszko, *Malarstwo Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości” 1969, nr 21 (1208), s. 2; *Teka Wileńska Haliny Sukiennickiej*, „Wiadomości” 1970, nr 6 (1245), s. 3; M. Bohusz-Szyszko, *Sztuka Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ 1979, nr 83 [dodatek DPiDŻ nr 14 „Tydzień Polski” – dalej: TP], s. 7; *idem*, *H. Sukiennicka*, „Wiadomości” 1974, z dn. 17.11, s. 5; A. Drwęska, *Malarstwo H. Sukiennickiej*, DPiDŻ 1965 – TP z dn. 10.04, s. 8; 1967, TP z dn. 11.03, s. 9; *eadem*, *Wystawa obrazów 80-letniej Sukiennickiej*, DPiDŻ 1986, nr 54, s. 7; *Wydarzenia miesiąca. Zachód-Emigracja. Wystawa Haliny Sukiennickiej*, „Kultura” 1986, nr 4 (463), s. 149.

¹⁶ Np.: B. Przyłuski, *Obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości” 1972, nr 47 (1390), s. 2; A. Drwęska, *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ 1978, nr 135 [nr 22 TP], s. 6; M. Bohusz-Szyszko, *Nowe obrazy Sukiennickiej*, „Wiadomości” 1974, nr 45 (1494), s. 5; *idem*, *Twórczość Haliny Sukiennickiej*, DPiDŻ 1980, nr 261 [nr 44 TP], s. 6; A. Drwęska, *Wystawy polskich malarzy w Londynie*, DPiDŻ 1980, nr 279 [nr 47 TP], s. 7.

¹⁷ J. Baranowska, *Wystawa plastyków polskich w POSK-u*, DPiDŻ 1979, nr 112 [nr 19 TP], s. 12. Ta wystawa odbyła się w 1979 r. w ramach Tygodnia Kultury Polskiej. Otworzył ją 16 kwietnia 1979 r. M. Bohusz-Szyszko. Udział wzięli: rzeźbiarze – A. Bobrowski, M. Kościółkowski, J. Stocki, J. Piwowar, A. Werner, T. Zieliński oraz malarze – J. Baranowska, M. Bohusz-Szyszko, K. Borchardt, D. Collie, A. Dobrowolski, S. Dubiel, K. Dźwig, W. Fusek-Forosiewicz, I. Fusek-Forosiewicz (żona), M. Hutton, I. Jakubowska, S. Kania, K. Karpińska, E. Kiknadze, Z. Kobylińska, E. Kozerska, A. Kuhn, H. Nałęcz, J. Pejsak, J. Pietraszewska, Z. Piasecka, J. Piwowar, H. Sukiennicka, J. Wieliczko (pierwsza wystawa w Londynie w 1948 r., kiedy był asystentem prof. S. Polunina w London Slade School; za: *Klub Polskiej YMCA*, DPiDŻ 1948, nr 29, s. 3), T. Znicz-Muszyński.

¹⁸ *POSK Gallery ma stałą kolekcję polskich prac*, DPiDŻ 1968, nr 147, s. 3.

¹⁹ *Oko, Polscy plastycy reprezentowani w Kolekcji POSK-u*, DPiDŻ 1982, nr 73 [nr 13 TP], s. 16; D. Gradosicka, *Wystawa w POSK-u- pejzaży i portretów Romana Kruszyńskiego*, DPiDŻ 1985, nr 300, s. 7.

²⁰ A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3; czterostronicową wkładkę reprodukcji artysty zamieściła „Oficyna Poetów” 1966, nr 4 (7); S. Frenkiel, *Wystawa Aleksandra Wernera*, „Wiadomości” 1972, nr 11/12 (1356/57), s. 6.

²¹ *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 46 (760), s. 3; A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały” 1957, nr 23 (779), s. 3; S. Frenkiel, *Znicz-Muszyński*, „Wiadomości” 1962, nr 44 (866), s. 5.

²² Np. A. Drwęska, *Wystawa „Grupy 49”*, 1956, nr 7 (710), s. 3; nr 11 (715), s. 7; (a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 6 (710), s. 3; A. Drwęska, *Wystawa „Grupy 49”*, „Orzeł Biały” 1956, nr 11 (715), s. 7; *eadem*, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3; *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały” 1957, nr 23 (779), s. 3.

Adamowicz, J. Baranowska, Andrzej Bobrowski²³, Ryszard Demel, Antoni Dobrowolski, Kazimierz A. Dźwig, Marian J. Eichler, Marian Hordy-Kościółkowski [„zawsze czuł formę – uwydatnia się to w jego malarstwie, w rysunkach, w grafice. Niezwykła fantazja, oryginalność wizji. [...] Swobodniej wypowiadał się formą – stąd siła ekspresji jego rysunku i uroda rzeźb, które tak pięknie ciosał w drewnie i marmurze”²⁴], Piotr Mleczko, Leon Piesowocki, Stefan Starzyński²⁵, A. Werner [M. Bohusz-Szyszek uważał, że drzeworyty Wernera to „rzeczy wprost pyszne, na miarę poważnych osiągnięć graficznych – i nie tylko wśród polskich artystów, [...] o mistrzowskim opanowaniu tworzywa”], T. Znicz-Muszyński [„Był jednym z pierwszych, którzy w latach pięćdziesiątych porzucili sztukę figuratywną, by uprawiać sztukę abstrakcyjną, przypominającą niesprecyzowane przestrzenne wizje”²⁶]; London Group²⁷ (A. Dynaburska, S. Frenkiel, Henryk Gotlib²⁸, Józef Herman, Artur Horowicz, Stefan Knapp²⁹, rzeźbiarz Tadeusz Koper³⁰, H. Korngold, H. Nałęcz, J. Natanson, wyrafinowany kolorysta – Tadeusz Potworowski³¹, „jak zwykle spokojny, zrównoważony, szczerzy w swym realistycznym podejściu”³², Zdzisław Ruszkowski³³, Teresa Strzebrakowska [lata 70.]³⁴, R. Szturm de Sztrem, M. Szwarz, Franciszka Themerson [bliska tradycji Dada i surrealizmu]³⁵, Feliks Topolski, Jan Wieliczko³⁶, Marek

²³ S. Frenkiel, *Pożegnanie Galerii M. Grabowskiego [o twórczości Andrzeja Bobrowskiego i Jana Mleczki]*, „Wiadomości” 1976, nr 2 (1554), s. 1.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ A. D[rwęska], *Wystawa monotypii St. Starzyńskiego*, DPiDŻ 1950, nr 281, s. 3; S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na Obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, t. VIII, Londyn 1986, s. 119.

²⁶ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo...*, s. 112.

²⁷ Na przykład A. Dorabalska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3.

²⁸ S. Frenkiel, *Henryk Gotlib*, „Wiadomości” 1969, nr 10 (1197), s. 2.

²⁹ A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3.

³⁰ *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1957, nr 1 (757), s. 3; ośmiostronicową czarno-białą wkładkę reprodukcji prac artysty zmieściła „Oficyna Poetów” 1969, nr 1 (12); czterostronicową czarno-białą wkładkę z biografią artystyczną twórcy zamieściła „Oficyna Poetów” 1977, nr 2 (45); w tym samym numerze na stronie 41 w rubryce *Kronika i różne* ciąg dalszy noty o T. Koperze.

³¹ J. Czapski, *Tadeusz Piotr Potworowski*, „Kultura” 1962, nr 6 (176), s. 112–119; M. Żuławski, *Potworowski*, „Wiadomości” 1962, nr 27 (849), s. 4; czterostronicową wkładkę reprodukcji linorytów z cyklu *Miasta polskie* artysty zamieściła „Oficyna Poetów” 1970, nr 4 (19).

³² A. Drwęska, *Patrząc na Londyn*, DPiDŻ 1955, nr 148, s. 3; *eadem*, *Polacy na wystawie Grupy Londyńskiej*, DPiDŻ 1955, nr 306, s. 7.

³³ *Kronika. Obrazy Zdzisława Ruszkowskiego*, „Wiadomości” 1971, nr 7 (1298), s. 6; reprodukcje artysty zamieściły: „Wiadomości” 1971, nr 53 (1396), s. 5; „Oficyna Poetów” 1979, nr 2 (53).

³⁴ A. Drwęska, *Malarski bilans zimowy*, DPiDŻ 1978, nr 135 [nr 22 TP], s. 6.

³⁵ A. Drwęska, *Polscy malarze w Londynie*, DPiDŻ 1951, nr 60, s. 3; *Kronika i różne [Twórczość Franciszki i Stefana Themersonów]*, „Oficyna Poetów” 1975, nr 3 (38), s. 40; czterostronicową czarno-białą wkładkę rysunków F. Themerson zamieściła „Oficyna Poetów” 1976, nr 1 (40); A. Drwęska, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały” 1957, nr 23 (779), s. 3.

³⁶ (a.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 6 (710), s. 3.

Żuławski³⁷); **Free Painters Group**³⁸ (J. Baranowska, Halina Korn, H. Nałęcz), **Kontynentalno-Brytyjska Szkoła Malarstwa** (wystawiająca w „A.I.A. Gallery” w Londynie; byli to: Jankiel Adler³⁹, H. Gotlib, Józef Herman, T. Potworowski, Z. Ruszkowski, M. Żuławski); **„Grupa Szkocka”** (Fusek-Forosiewicz [1907–1983], Władysław Janikowski, rzeźbiarz Jan Lubelski, Marian Kratochwil [ur. 1905 r.], Leszek Muszyński [nie spokrewniony z Tadeuszem], T. Potworowski⁴⁰, Z. Ruszkowski, Aleksander Żyw [ur. 1905; osiadł na stałe w Szkocji, jego prace znajdują się w stałych szkockich zbiorach muzealnych]⁴¹); **South-East London Art Group** i **Royal Society of Painters, Etchers and Engravers** (Zbigniew Les – został członkiem Paisley Art Institute w Edynburgu⁴², Józef Sękalski⁴³, Janina E. Michałowska, Antoni Wasilewski, Leszek T. Muszyński [niespokrewniony z T. Zniczem-Muszyńskim]; **British Royal Academy** (Wiesław Pilawski – wydarzeniem wielkiej miary było przyjęcie go w roku 1954 do ekskluzywnego, zamkniętego grona stu członków Królewskiego Instytutu Malarstwa Olejnego (British Royal Academy) w Londynie – który z Syberii przybył do Wielkiej Brytanii, gdzie zasilł brytyjskie lotnictwo, a po wojnie studiował w londyńskiej Regent Polytechnic⁴⁴. Uczelnię skończył w 1949 r., uzyskując National Diploma of Painting and Desing. Dodać należy, że Pilawski był pierwszym Polakiem, który dostał wyróżnienia przyjęcia do grona członków Królewskiego Instytutu, jednym z niewielu cudzoziemców. Pilawski na brytyjskim rynku sztuki był już dobrze znany, natomiast zupełnie nieznany był w środowisku polskim. Sam Pilawski zaznaczył w wywiadzie, że angielska klientela całkowicie mu wystarcza finansowo. DPiDŻ odnotował jego 40 obrazów i rysunków na wystawie malarstwa współczesnego pt. *Cztery palety* w miejskim muzeum w Derby⁴⁵).

Funkcjonowali również **twórcy niezależni**, tacy jak: Adam Kossowski, S. Frenkiel (urodzony w 1918 r. w Krakowie, gdzie rozpoczął studia na ASP;

³⁷ P. Rouve, *Marek Żuławski*, „Oficyna Poetów” 1972, nr 1 (24), s. 37–38, oraz czterostronicowa czarno-biała wkładka z reprodukcjami obrazów artysty.

³⁸ Na przykład (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 22 (726), s. 3; nr 42 (746), s. 3; A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3; *eadem*, *Polska jesień i zima*, „Orzeł Biały” 1957, nr 23 (779), s. 3.

³⁹ S. Frenkiel, *Sztuka żydowska – Jankiel Adler, Eugeniusz Zak, Leopold Gotlib*, „Wiadomości” 1962, nr 24 (846), s. 5.

⁴⁰ Jego rysunki zamieszczał londyński tygodnik „Orzeł Biały” w rubryce *Z teki Tadeusza Potworowskiego* – np.: „Orzeł Biały” 1956, nr 13/14 (717/718), s. 3.

⁴¹ Pismo odnotowało jego obecność na wystawie w Paryżu: E.K., *Malarstwo i rzeźba polska w Paryżu*, DPiDŻ 1954, nr 154, s. 3.

⁴² [W. Cz.], *Wyróżnienie rzeźbiarza polskiego*, DPiDŻ 1950, nr 54, s. 3.

⁴³ [W. Cz.], *Wystawa prac J. Sękalskiego*, DPiDŻ 1949, nr 146, s. 3.

⁴⁴ Z.R., *Młody polski artysta malarz w Królewskim Instytucie Malarstwa Olejnego*, DPiDŻ 1954, nr 11, s. 3; A. Drwęska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3; (n.), *Polskie życie kulturalne*, „Orzeł Biały” 1956, nr 42 (746), s. 3.

⁴⁵ *Obrazy Polaka w muzeum*, DPiDŻ 1954, nr 305, s. 3; A. Dorabalska, *Malarstwo polskie*, „Orzeł Biały” 1956, nr 32 (736), s. 3.

z sowieckich łagrów, do których rzucił go los w czasie wojny, wyostał się w szeregu armii gen. Andersa. Ukończył w 1947 r. studia malarskie we francuskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie, po czym przyjechał do Anglii, wykładał sztukę i historię sztuki w Wimbledon College w Londynie, co jakiś czas wystawiał swoje obrazy, najczęściej w Galerii Grabowskiego i Drian Gallery⁴⁶. Nie stronił od wystaw zbiorowych Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii oraz London Group), Stefan Knapp, Andrzej Kuhn, Henryk Hayden, Ewa Wnek-Webb, Michał Gliwa.

S. Frenkiel w swoim wystąpieniu na Kongresie Kultury Polskiej w 1985 r. w Londynie ubolewał nad tym, że do tej pory plastyczne dokonania Polaków na emigracji nie zostały należycie udokumentowane w żadnej monografii⁴⁷. Istnieje wprawdzie ilustrowana broszura wydana w 1944 r., nakładem „Nowej Polski”, pod redakcją T. Potworowskiego i M. Żuławskiego pt. *Polish Artists in Great Britain*, zawierająca twórczość 21 artystów uprawiających sztukę na Wyspach Brytyjskich w tym okresie. W styczniu 1945 r. angielski miesięcznik „The Studio” wydał numer poświęcony sztuce polskiej⁴⁸. W 1983 r. Zrzeszenie Artystów Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii wydało w języku angielskim pod redakcją Janiny Baranowskiej album *Contemporary Polish Artists in Great Britain*, zawierający 46 reprodukcji barwnych i dane biograficzne artystów. Przedmowy napisali M. Żuławski i S. Frenkiel. Wydawnictwo sfinansowała Fundacja Mateusza Grabowskiego. Jednak „mimo obszernej i bogatej dokumentacji w postaci katalogów i recenzji, artykułów i esejów krytycznych, a co najważniejsze, w postaci dzieł rzeźby i malarstwa, znajdujących się w zbiorach prywatnych i publicznych, twórczość ta nie doczekała się opracowania historycznego”⁴⁹.

Dzisiaj, w wolnej już Polsce, rodacy nadal niewiele wiedzą na temat dokonań artystycznych twórców żyjących na emigracji. Ich wystawy odnotowywane były regularnie na łamach polskich czasopism emigracyjnych, by wymienić londyński „Dziennik Polski”, potem po fuzji w 1944 r. „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [dalej: DPiDŻ], londyński tygodnik „Wiadomości”, „Kontynenty. Nowy Merkuriusz”, kwartalnik „Oficina Poetów”, tygodnik, później miesięcznik „Orzeł

⁴⁶ Wystawa kwietniowa u Grabowskiego, DPiDŻ 1960, nr 92, s. 3; St. Z., *W polskich galeriach – Wystawa Stanisława Frenkla w Galerii Grabowskiego w Londynie*, DPiDŻ 1960, nr 101, s. 3; Frenkiel i Łęczyński w Galerii Grabowskiego, DPiDŻ 1962, nr 56, s. 3.

⁴⁷ W. Strzałkowski, *Vademecum Kongresu – V dzień – Promieniowanie kultury polskiej*, DPiDŻ 1985, nr 220, s. 3.

⁴⁸ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, t. VII, Londyn 1986, s. 107; *idem*, *Polskie malarstwo, grafika i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Polska poza Polską*. Sprawozdanie z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie, red. K. Rowiński, Londyn 1998, s. 78.

⁴⁹ *Ibidem*, zob. też: S. Frenkiel, *Polskie malarstwo, grafika i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Polska poza Polską*. Sprawozdanie z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie, Londyn 1998, s. 78–82.

Biały”, paryski miesięcznik „Kultura” i inne. Są nieocenionym źródłem wiedzy na ten temat, rzetelną kroniką pracy twórczej, wystaw polskich malarzy, grafików, rzeźbiarzy, architektów i fotografików⁵⁰ na uchodźstwie – w Wielkiej Brytanii i w całym wolnym świecie, jak również prezentacji dorobku uznanych mistrzów świata zachodniego. O sztuce przez dziesięciolecia pisali przede wszystkim Alicja Drwęska, profesor M. Bohusz-Szyszek i Stefania Zahorska (najpoważniejszy, najbardziej wnikliwy i najmniej uprzedzony krytyk w okresie 1945–1960, który omawiał wystawy w londyńskich „Wiadomościach” i w „Dzienniku Polskim”⁵¹). Ich fachowe recenzje są przykładem, jak należy uprawiać sztukę krytyki artystycznej i wyrabiać u czytelników potrzebę uczestniczenia w życiu kulturalnym. Swymi piórami wspomagali ich również: S. Arvoy, Stanisław Baliński, J. Baranowska, Aleksander Blum, Lesław Bobka, Andrzej Bogusławski, Andrzej Borkowski, Zdzisław A. Broncel, Grażyna Carson, Andrzej Doddies, Antoni Drwęski, Edward L. Dusza, Andrzej Leszek Dzierżyński (a.l.d.), S. Frenkiel, Mieczysław Giergielewicz, Wiesław Grajda, Róża Hillmore, Tamara Karren, Adam Kossowski, G. Legez, Hanna Lerska, B. Michałowska, Irena Miluciowa, Michał Pawlikowski, Jacek P. Proszowski, Krzysztof Rowiński, Wiesław Strzałkowski, Halina Sukienicka, Celina Tarnawska-Dusza, Wit Tarnawski, Tymon Terlecki, Z. Turkiewicz⁵² („Kultura”), F. Strzałko, Anna Witek, Anna Wołek. Dodać należy, że wielu z nich czynnie uprawiało malarstwo lub inne sztuki plastyczne.

O potrzebie zorganizowania twórczego życia wychodźczego Polaków na Wyspach Brytyjskich świadczyło uruchomienie Polskiej Pracowni Malarskiej w Londynie w 1943 r. przez Fundusz Kultury Narodowej przy 84 Fellows Road⁵³. Kilka miesięcy później w styczniu 1944 r. DPiDŻ doniósł o pierwszej wystawie w tej Pracowni – 50 obrazów olejnych, gwaszy, akwarel i rysunków polskich artystów⁵⁴. Propagandzie sprawy polskiej i kultury plastycznej służyła wystawa malarstwo-rzeźbiarska zorganizowana przez Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków w Londynie przy Green Street 46, której otwarcie miało miejsce 19 stycznia 1944 r.⁵⁵ Sprawozdawca wyróżnił prace F. Topolskiego, Adama Kossow-

⁵⁰ Te dziedziny nie będą przedmiotem naszej analizy, nadmienić jednak należy, że w DPiDŻ ukazywały się sprawozdania z dorocznych wystaw i przeglądów artystycznych Stowarzyszenia Fotografików Polskich, np.: B.T. Lesicki, *Wystawa Stowarzyszenia Fotografików Polskich*, DPiDŻ 1964, nr 40 [nr 7 TP], s. 8; D. Waydenfeld, *Wystawa polskich fotografików*, DPiDŻ 1965, nr 26 [nr 5 TP], s. 5; Z. Strzemiński, *XIX Doroczna Wystawa Polskich Fotografików*, DPiDŻ 1969, nr 46 [nr 8 TP], s. 8; M. Bohusz-Szyszek, *Fotografia Mariana Jamszajtisa*, DPiDŻ 1970, nr 306 [nr 52 TP], s. 16.

⁵¹ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, t. VIII, Londyn 1986, s. 124.

⁵² Malarz związany z londyńskim Wydawnictwem Oficyna Poetów i Malarzy B. i Cz. Bednarczyków; autor znaku sygnetu tego wydawnictwa; *Kronika i życie [informacje o twórczości artysty]*, „Oficyna Poetów” 1973, nr 1 (28), s. 58.

⁵³ *Pracownia malarska w Londynie*, „Dziennik Polski” 1943, nr 1031, s. 3.

⁵⁴ *Wystawa Polskiej Pracowni Malarskiej w Londynie*, DPiDŻ 1944, nr 10, s. 4.

⁵⁵ K.Z., *Udana wystawa*, DPiDŻ 1944, nr 20, s. 3.

skiego, T. Potworowskiego, Tadeusza Kopera. W holu hotelu Rubens szkice z teki korespondenta wojennego, historii wojska polskiego ujętej w karykaturach, pełne dowcipu i lekkiej złośliwości, urywki z życia „Pestek” pokazał artysta malarz, a zarazem korespondent wojenny, Marian Walentynowicz⁵⁶. Autor dochód z wystawy przeznaczył na cele społeczne. Sztuka polska zaistniała również w Royal Scottish Academy, gdzie swoje prace pokazali Zygmunt Haupt, Zofia Kruszelnicka, Kanelba i Przespolewski⁵⁷. DPiDŻ poinformował w czerwcu 1944 r., że 200 tys. Anglików zwiedziło objazdową wystawę pięciu polskich artystów żołnierzy – Andrzeja Warty [pseudonim Adama Bunscha – J. C.-K.], Zygmunta Haupta, A. Żywa, Stanisława Mikuły i Antoniego Wasilewskiego (Toniego)⁵⁸. Treścią wystawy było ukazanie wysiłku zbrojnego polskiego żołnierza od września 1939 r. do chwili bieżącej. Wystawa olejów, akwareli i rysunków objechała 18 miast. Towarzyszyły jej koncerty polskich muzyków i odczyty polskich prelegentów. Wystawa przyczyniła się do powstania trzech nowych Anglo-Polish Societies w Derby, Nottingham i Southpart.

Ważnym wydarzeniem artystycznym dla polskich tułaczy wojennych, o niezwykłej wartości dokumentalnej, była pierwsza wystawa pt. *Polish Soldier's Journey* A. Kossowskiego (w Londynie w roku 1944), który poprzez Związek Sowiecki, Persję, Syrię, Palestynę dotarł do Wielkiej Brytanii. Recenzent napisał:

Z olejów, gwaszy i akwarel bije postawa bolesnego zdumienia. Jest coś naiwnego, biernego, dziecięcego w tej wizji rzeczywistości. Perspektywa też dziecięca – w figurze ludzkiej nieproporcjonalnie dominuje wielka głowa nad korpusem. Słońce i światło pojawia się dwa razy na wystawie: na obrazie z Polski i wrażliwym pejzażu z londyńskiego Hampsteadu. Resztę prac wypełnia atmosfera beświetlna, szara, dławiąca, atmosfera ucisku serca⁵⁹.

Wystawa ta różniła się od kolejnych w powojennym w Londynie. Artysta nigdy nie otrząsnął się z traumy sowieckiej niewoli. Wtedy postanowił, że jeśli przeżyje, poświęci się sztuce sakralnej⁶⁰.

Ministerstwo Informacji i Dokumentacji wspólnie z British Council zorganizowało w październiku 1944 r. w Sheffield „Wystawę sztuki polskiej”, na której pokazano historię malarstwa polskiego i rzeźby polskiej od XIV w. do współczesności w fotografiach, model *Ołtarza* Wita Stwosza z kościoła Mariackiego w Krakowie, obrazy i rzeźby artystów przebywających w Wielkiej Brytanii – F. Topolskiego, A. Żywa, Z. Ruszkowskiego, T. Kopera⁶¹. Jednocześnie otwar-

⁵⁶ *Wystawa prac Mariana Walentynowicza*, DPiDŻ 1944, nr 35, s. 2.

⁵⁷ *Sztuka polska w Szkocji*, DPiDŻ 1944, nr 108, s. 3.

⁵⁸ 200 tys. Anglików zwiedza wystawę pięciu polskich artystów-żołnierzy, DPiDŻ 1944, nr 129, s. 2.

⁵⁹ T.T., *Wystawa Adama Kossowskiego*, DPiDŻ 1944, nr 148, s. 3.

⁶⁰ List Stefanii Kossowskiej do Jolanty Chwastyk-Kowalczyk z 11 VII 2001 z Londynu. Archiwum autorki.

⁶¹ *Wystawa sztuki polskiej w Sheffield*, DPiDŻ 1944, nr 242, s. 2.

to w National Gallery of Scotland w Edynburgu indywidualną wystawę malarki Jadwigi Walkerowej, ochotniczki ze sztabu 1 Dywizji Pancerniej⁶². Prace stanowiły plastyczny diariusz Dywizji, cenny dokument historyczny. Na 62 eksponaty składały się portrety, rodzajowe szkice żołnierskie, pejzaże, wnętrza kwater wojskowych, ćwiczenia, służba. Katalog wystawy wstępem opatrzył malarz szkocki, dyrektor National Gallery of Scotland, Stanley Cursiter. Pojawiły się też polskie motywy na szkockiej wystawie malarskiej w Royal Academy Galleries w Edynburgu zorganizowanej z okazji jubileuszu Society of Scottish Artists (Stowarzyszenie Szkockich Artystów)⁶³. Kapitan Marian Wondraczek wystawił obraz pt. *Battle in Warsaw in August 1944*.

Za pokrzepiające zjawisko uznano twórczość artystyczną Polaków, dokonującą się poza nawiasem bieżących wojennych spraw i rozgrywek politycznych, wyrażające się na wystawie **London Group** w Royal Academy, w listopadzie 1944 r.⁶⁴

Po zakończeniu II wojny światowej Paryż stracił dominującą rolę kształtowania nowych prądów sztuki w Europie. Funkcję tę przejął na starym kontynencie Londyn oraz Nowy Jork. W Wielkiej Brytanii pojawiły się nowe kierunki, nieustanne eksperymenty, którymi artyści zapraszali widza „do wspólnej wyrafinowanej gry, polegającej na budowaniu wyobraźni na płótnie”⁶⁵ lub w innym materiale. W Londynie artyści zmagali się pomiędzy „Szkołą Zlewu Kuchenego”, szkołą „Euston Road” oraz ich biegunowych przeciwstawień: abstrakcyjnego ekspresjonizmu i klasycznej, geometrycznej abstrakcji. Wzrastały wpływy amerykańskie, szczególnie Szkoły Nowojorskiej, która przejęła z Europy surrealizm i ekspresjonizm. W latach pięćdziesiątych abstrakcja stała się dominującym stylem, dzieląc się na ekspresję i geometrię. W latach sześćdziesiątych pojawił się Pop Art (niezależnie w Anglii i Stanach Zjednoczonych), wkrótce później Op Art, poświęcający uwagę zjawiskom percepcji. Lata siedemdziesiąte to nowe kierunki o antymalarskim założeniu: sztuka konceptualna i sztuka minimalna, oba kierunki związane z filozofią języka. Lata osiemdziesiąte w Wielkiej Brytanii – to neoekspresjonizm, przedstawiający nawrót do sztuki figuratywnej, choć nie realistycznej, o utajonym symbolizmie⁶⁶.

Polskie pisma emigracyjne oczami i gustami swoich krytyków śledziły przede wszystkim wystawy galerii londyńskich: Gimmel & Fils Gallery, Konfraterni Artystów, Kingley Gallery, Guildhall Gallery, New Burlington Gallery, Ronald Gallery, Coding, Hannover Gallery, The Mathiesen Gallery, Royal Academy Galleries, Royal Academy of Art, Wildenstein Exhibition, Leicester Gallery,

⁶² *Wystawa obrazów malarki polskiej w Edynburgu*, DPiDŻ 1944, nr 242, s. 3.

⁶³ (PAT), *Motywy polskie na szkockiej wystawie malarskiej*, DPiDŻ 1944, nr 249, s. 3.

⁶⁴ B.M., *Artyści polscy w „London Group”*, DPiDŻ 1944, nr 259, s. 3.

⁶⁵ E.H. Gombrich, *O sztuce*, Warszawa 1997, s. 576.

⁶⁶ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, t. VIII, Londyn 1986, s. 108–109.

Tate Gallery, Hayward Gallery, New Vision Centre⁶⁷ Drian Gallery (H. Nałęcz w 1978 r. ofiarowała dużą kolekcję obrazów różnych malarzy Muzeum Narodowemu w Warszawie⁶⁸), Grabowski Gallery (w 1976 r. Grabowski przekazał poważną część swoich zbiorów, w skład których wchodziły dzieła polskich artystów, do Muzeum Narodowego w Warszawie oraz do Muzeum Sztuki Współczesnej w Łodzi⁶⁹), Jablonsky Gallery, Leigh Gallery, Hayword Gallery, Cottenham Gallery, Whitechapel Art Gallery, POSK Gallery oraz szkockiej Royal Scottish Academy, ale również galerii na świecie z ekspozycjami współczesnych artystów polskich i obcych oraz dawnych mistrzów malarstwa europejskiego.

Interesująco przedstawiają się dokonania najliczniejszego polskiego środowiska artystycznego poza krajem, tworzącego niezależnie lub w ramach bieżących kierunków, tym samym odzwierciedlając ogólny charakter okresu. Polscy artyści po ukończeniu studiów nie mieli żadnego wsparcia finansowego, stopniowo zaczęli łączyć się w stowarzyszenia zawodowe lub wstępowali do stowarzyszeń brytyjskich. Plany Związku Artystów w czasie wojny nie zostały zrealizowane, choć załazek takiego stowarzyszenia istniał, a prezesem był T. Potworowski, który według Józefa Czapskiego „dopiero w okresie powojennym w Anglii dał całą miarę swego wielkiego talentu”⁷⁰. W 1948 r. został założony Związek Młodych Plastyków (Young Artists’ Association), którego prezesem został Stefan Knapp, później znany ze swych abstraktów i dekoracyjnych emalii. Związek ten doprowadził do okazałej wystawy w Kingley Gallery w centrum miasta w kwietniu 1949 r., w której udział wzięło 23 Polaków i jeden Anglik (Philip Brown). Niestety z powodu braku funduszy na reklamę „oprócz zaproszonych nikt o niej nie wiedział”⁷¹. Londyński dziennik zamieścił o niej obszerną recenzję pióra M. Bohusza-Szyski⁷². Profesor był pełen uznania dla poziomu artystycznego prac młodych plastyków, uważając, że to rzadkie zjawisko na tego typu wystawach w Wielkiej Brytanii. Zbigniew Adamowicz według niego „jest prawdziwą niespodzianką. Z zupełnych pierwocin w ciągu roku wyłania się malarska indywidualność, pełna zapowiedzi na przyszłość”⁷³. T. Beutlich: „Jeden z najmocniejszych z grupy, również posunął się poważnie [...] w kierunku pełniejszego wyrazu swojej malarskiej osobowości”. Ogólne wrażenie z wystawy było obiecujące: „Grupa tych młodych zdaje sobie sprawę z zasadniczych tendencji sztuki nowoczesnej i rzetelnym wysiłkiem stara się dać im wyraz. Są naprawdę zdolni. Przyszłość powinna to potwierdzić wielokrotnie”. Young Artists’ Association rozpadł się po roku.

⁶⁷ Jej współwłaścicielką była H. Nałęcz, która była też właścicielką Drian Gallery.

⁶⁸ Halima Nałęcz w Drian Gallery, DPiDŻ 1978, nr 238, s. 3.

⁶⁹ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, t. VIII, Londyn 1986, s. 123.

⁷⁰ J. Czapski, *Patrzę*, Kraków 1983, s. 32.

⁷¹ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945–1985*, [w:] *Polskie więzi kulturowe na obczyźnie*, red. M. Paszkiewicz, t. VIII, Londyn 1986, s. 119.

⁷² M. Bohusz-Szysko, *Młodzi malarze polscy w Kingley Gallery*, DPiDŻ 1949, nr 88, s. 3.

⁷³ *Ibidem*, jak również pozostałe cytaty z tej recenzji.

DPiDŻ poinformował w marcu 1957 r. czytelników o powstaniu Association of Polish Artists in Great Britain (Zrzeszenie Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii), organizacji zrzeszającej większość malarzy, rzeźbiarzy, grafików i architektów, którzy uprawiają sztukę użytkową⁷⁴. Prezesem nowej organizacji został rzeźbiarz T. Koper, jego zastępcą – grafik Zygmunt Kowalewski, skarbnikiem – malarz T. Znicz-Muszyński, sekretarzem – malarz Marek Łączyński. Po dwóch miesiącach od ukonstytuowania się zrzeszenia otwarto w sali polskiej YMCA w Londynie I Salon Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii⁷⁵. Mimo niedoskonałości organizacyjnych i aranżacyjnych pierwsza wspólna ekspozycja związku pokazała bogactwo indywidualności oraz rozpiętość technik i kierunków plastycznych uprawianych przez polskich artystów, jak również łączność wolnej sztuki polskiej ze sztuką Zachodu. Kolejne wystawy Zrzeszenia odbywały się w rozmaitych miejscach, np. w teatrze The Questor w Londynie⁷⁶.

Rozpoznawalnymi postaciami polskiego świata artystycznego na rynku brytyjskim byli F. Topolski (1907–1989) i M. Bohusz-Szyszko (1901–1995).

Pierwszy z nich, artysta znany sprzed wojny z ilustracji i karykatur w „Cyryliku Warszawskim”, uczeń T. Pruszkowskiego, członek grupy artystycznej Łoża Wolnomalarska, zamieszkał na stałe w Anglii od 1935 r. „Artystycznym promotorem Topolskiego stał się George Bernard Shaw. Rysownik ilustrował wydania jego sztuk i wielokrotnie portretował wielkiego kpiarza. Dzięki dramaturgowi wkroczył w artystyczne życie Londynu”⁷⁷. W czasie wojny jako porucznik wojska polskiego, akredytowany korespondent wojenny na frontach w Europie, Afryce i Azji, wykonał liczne rysunki dokumentujące życie i szlak bojowy polskiego żołnierza – albumy *Britain in War* (1941), *Russia in War* (1942), *Three Continents* (1945)⁷⁸. W 1945 r. przemierzył z Aliantami, ze swoim szkiecownikiem Europę, będąc świadkiem wyzwalań obozów koncentracyjnych. Rysował sprawozdania z procesu norymberskiego⁷⁹. Od 1953 r. aż do 1979 wydawał *Topolski's Chronicle* – rysunkowa kronikę obyczajów angielskiego społeczeństwa, która towarzyszyła Polakom na łamach polskich dzienników i tygodników. Emigracyjne pisma informowały o kolejnych wystawach artysty na terenie Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych, Indiach i innych krajach⁸⁰, które „chwilami były dokumentem

⁷⁴ (k.), *Zrzeszenie Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ 1957, nr 67, s. 3.

⁷⁵ A. Drwęska, *Wystawa Zrzeszenia Plastyków Polskich w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ 1957, nr 143, s. 3.

⁷⁶ A. Drwęska, *Wystawa polskich plastyków*, DPiDŻ 1980, nr 297 [nr 50 TP], s. 7.

⁷⁷ J. Kilian, *Feliks Topolski – kronikarz XX wieku*, [w:] *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 197.

⁷⁸ Londyński dziennik informował o tych wydaniach. Patrz: J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943*, Kielce 2005, s. 164–165.

⁷⁹ J. Jaworska, *Polska Sztuka Walcząca 1939–1945*, Warszawa 1985, s. 188.

⁸⁰ *Wystawa Feliksa Topolskiego – 27.2–17.3. 1945*, DPiDŻ 1954, nr 43, s. 3; *Wystawa Topolskiego w Nowym Jorku*, DPiDŻ 1945, nr 60, s. 4; *Wystawa Feliksa Topolskiego w Londynie – Leicester Gallery*, DPiDŻ 1946, nr 217, s. 3; A. Drwęska, *Wystawa Topolskiego w Leicester Gallery*,

szokującym”⁸¹. Jego pracownia pod przęsłami mostu kolejowego nad Tamizą, w pobliżu Royal Festival Hall, zamieniła się stopniowo w Muzeum Topolskiego, za aprobatą Rady Miejskiej Londynu.

S. Frenkiel określił go jako „samodzielnego artystę, o wybujałej osobowości i wnikliwym spojrzeniu na świat. Stylistycznie pozostał osamotniony; nie ma poprzedników ani naśladowców”⁸², a recenzent z „Chicago Tribune” (nie podano numeru i daty wydania) po obejrzeniu wystawy w sali Marshall Field Galleries napisał „pełna siły i żywotności z wybitnymi cechami polskości”⁸³. A. Drwęska uznała go za fenomen reportażu malarskiego:

Dopracował się własnej mowy malarskiej, własnego stylu. Rysunki i gwasze tętnią życiem, ruchem, niepokojem. Kreski wiją się, są nerwowe, gdzieś przecięte czarną plamką, czasem kolorem. Ruchy pędzla szybkie i niezawodne. [...] Rysunki i gwasze [...] stanowią dokument naszych czasów, są nie tylko błyskotliwymi i dowcipnymi notatkami, ale głębokimi, wnikliwymi studiami psychologicznymi bystrego i odkrywczego obserwatora, znawcy natury ludzkiej podpatrzonej z pewnego dystansu⁸⁴.

Maria Kuncewiczowa, orędowniczka jego talentu napisała:

W różnogatunkowym tłumie, który przewala się przez kartony Feliksa, figury reprezentacyjne narodów, klas społecznych, odrębnych kultur i klimatów występują z jednoznacznością oszałamiającą. Nie potrzeba podpisów ani komentarzy: Polak, Żyd, Arab, Brytyjczyk, Włoszka od pierwszego spojrzenia przemawiają własnym językiem w tej międzynarodowej wieży Babel, którą rysownik zamierzył odcyfrować. [...] Humor Topolskiego jest drapieżny, [...] ironiczny w apoteozie hieratycznego bezruchu innych ciał, nasyconych pychą i bogactwem⁸⁵.

Po śmierci artysty Stefania Kossowska napisała, że „Tajemnicą Topolskiego – i może w pewnej mierze jego powodzenia – była życzliwość wobec świata. Jego swoboda o pozorach zdyscyplinowanej nonszalancji, jego inteligencja, brak zarozumiałości i zawiści należały do jego sekretnych sposobów ujmowania ludzi”⁸⁶. Artysta zamieszczał swoje rysunki i szkice w polskiej prasie emigracyjnej⁸⁷.

DPiDŻ 1948, nr 175, s. 3; Premier Indii, Nehru, odwiedził w 1949 r. jego pracownię, kupił obraz i zaprosił na koszt rządu do Indii. Za: Bywalec, *Podsluchane*, DPiDŻ 1949, nr 251, s. 4; *Obraz dla Eisenhowera*, DPiDŻ 1953, nr 143, s. 3; Anons, DPiDŻ 1978, nr 255 [nr 43 TP], s. 3; *Dla upamiętnienia inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Pamiątkowa teka szkiców Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ 1978, nr 261 [nr 44 TP], s. 5; Z. Broncel, *Teatr Topolskiego*, DPiDŻ 1986, nr 21 [nr 4 TP], s. 8–9; A.L. Dzierżyński, *Od Fra Angelico do Topolskiego*, DPiDŻ 1986, nr 140 [nr 24 TP], s. 8–9; A. Witek, *Kronika wydarzeń kulturalnych. Topolski w Queen's Gallery*, „Orzeł Biały” 1986, nr 1410, s. 54; F. Topolski, *Fourteen Letters – Autobiography*, London 1988 (bez numeracji stron); W. Grajda, *Zapatrzenie na świat Feliksa Topolskiego*, DPiDŻ 1989, nr 118, s. 3, 6.

⁸¹ *Topolski-kronikarz – 27.2.68 r. w Grosvenor Galleries w Londynie*, DPiDŻ 1968, nr 54 [nr 9 TP], s. 11.

⁸² S. Frenkiel, *Polskie malarstwo...*, s. 109.

⁸³ *Wystawa Topolskiego w Nowym Jorku*, DPiDŻ 1945, nr 60, s. 4.

⁸⁴ A. Drwęska, *Wystawa Topolskiego w Leicester Gallery*, DPiDŻ 1948, nr 175, s. 3.

⁸⁵ M. Kuncewiczowa, *Topolski*, DPiDŻ 1945, nr 77, s. 5.

⁸⁶ S. Kossowska, *Feliks Topolski*, DPiDŻ 1989, nr 228 [nr 38 TP], s. 9.

⁸⁷ Na przykład „Oficina Poetów” 1966, nr 2 (5) – czterostronicowa czarno-biała wkładka jego szkiców; nr 4 (7), s. 33, 39; 1976, nr 2 (41), s. 4, 16; „Wiadomości” 1970, nr 22 (1261), s. 3; 27

Profesor **Marian Bohusz-Szyszko** był niekwestionowanym mistrzem przez dziesięciolecie od 1948 r., kiedy to odbyła się jego pierwsza wystawa w Londynie, po przyjeździe z Włoch, w Konfraterni Artystów, zorganizowana wspólnymi siłami Związku Młodych Plastyków i Teatru Dramatycznego. Michał Pawlikowski nie krył, że obrazy Szyszki „wzruszają kolorem, linią”⁸⁸. Gdy losy wojenne doprowadziły M. Bohusza-Szyszka do Anglii, miał już za sobą 10-letnie doświadczenia pedagogiczne w Polsce (urodzony w 1901 r. na Wileńszczyźnie, odbył studia na ASP w Wilnie pod okiem Ferdynanda Ruszczyca i w Krakowie; po zamieszkaniu w 1929 r. w Gdyni, uczył plastyki w liceum w Gdańsku, potem na warszawskiej ASP), ponad 5-letnie w niemieckich obozach jenieckich i 15-miesięczne we Włoszech w szeregach armii gen. Andersa⁸⁹. Lata wojny przeżył w niewoli w Lubece. Jak sam utrzymywał, okres ten paradoksalnie należał do najbardziej aktywnych w jego życiu; prócz intensywnej pracy twórczej (400 rysunkowych i olejnych portretów) prowadził dla współwięźniów studium malarstwa, wykłady o sztuce, kursy matematyki na poziomie uniwersyteckim (druga życiowa pasja artysty). Wygłosił 1782 wykłady dla 600 oficerów. Po wyzwoleniu 2 maja 1945 r. przez Anglików został sprowadzony (zabiegał o to jego kuzyn gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko) do Włoch, gdzie na polecenie gen. Andersa mianowano go naczelnikiem sekcji sztuk plastycznych w departamencie kultury II Korpusu Armii Polskiej. „Wielką zasługą – napisał S. Frenkiel – jest to, że z jego inicjatywy gen. Anders zgodził się na zgrupowanie artystów polskich w Rzymie. Była to dobrze pomyślana akcja ratunkowa ze względu na niezmiernie straty, jakie poniosła sztuka polska w czasie wojny”⁹⁰. Dla tej grupy Bohusz-Szyszko prowadził na rzymskiej Akademii Sztuk Pięknych kurs malarstwa. Stworzył też pod patronatem PSZ własną klasę malarstwa w Ceccignola pod Rzymem. Oprawdzał swoich studentów po muzeach i galeriach sztuki, zabytkach światowej klasy. Uzyskał wojskowy wóz, darmowe hotele i subwencje z ramienia armii polskiej, co dało niepowtarzalną okazję do zapoznania się z dorobkiem kultury śródziemnomorskiej. W listopadzie 1946 r. przybył do Anglii, gdzie udało mu się skupić wszystkich znanych mu z Włoch polskich artystów, najpierw w obozie koło Sudbury w hrabstwie Suffolk, a potem w Kingwood Common niedaleko Reading. „Niektórzy z nich walczyli w Podziemiu, jak Władysław Fusek-Forosiewicz, i T. Znicz-Muszyński; inni przeszli przez Rosję, Środkowy Wschód, jak Marian Kościółkowski, Z. Turkiewicz,

(1266), s. 3; 50 (1289), s. 5; 1971, nr 39 (1330), s. 3; nr 15 (1358), s. 3; nr 18 (1414), s. 6; 51/52/53 (1447/48/49), s. 23; 1975, nr 49 (1549), s. 1.

⁸⁸ M. Pawlikowski, *Wystawa w Konfraterni Artystów w Londynie. Obrazy M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1948, nr 306, s. 3; *Listy do redakcji*, M. Szyszko-Bohusz, *Konfraternia Artystów*, DPiDŻ 1949, nr 2, s. 2.

⁸⁹ I. Dżurkowska-Kossowska, Piotr Paszkiewicz, *Marian Bohusz-Szyszko jako współorganizator polskiego życia artystycznego*, [w:] *Między Polską a światem. Kultura emigracyjna po 1939 roku...*, s. 233–240; pozostałe informacje biograficzne pochodzą z tego samego artykułu.

⁹⁰ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii*, DPiDŻ 1986, nr 86 [nr 15 TP], s. 8–9.

A. Werner, J. Baranowska, Antoni Dobrowolski i S. Frenkiel⁹¹. Dnia 28 lipca 1948 r. dziewiętnastu studentom Studium Malarstwa Sztalugowego wręczono pierwsze dyplomy. Wszyscy rozpoczęli studia pod kierunkiem profesora we Włoszech. Do tej grupy należeli między innymi: T. Beutlich, R. Demel, A. Dobrowolski, K. Dźwig, L. Piesowocki, A. Werner, Tadeusz Znicz-Muszyński.

Artysta wygłaszał również regularnie odczyty w Klubie Polskiej YMCA w Kensington Square Gardens⁹². Od 1957 r. miał w nim własną pracownię, tu odbywały się także wystawy dyplomowe jego studentów. Swoje wykłady drukował w londyńskich „Wiadomościach”, „Orle Białym”⁹³. Społeczność Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego wydała w styczniu 1954 r. w Oficynie Stanisława Gliwy *Tekę artysty Mariana Bohusza-Szyszko*. S. Zahorska o tej „bardzo smacznie wydanej” pozycji napisała: „Artysta wyłania się jako twórca, malarz, nauczyciel, filozof. Jest to wyczerpujące studium, synteza, analiza twórczości. [...] Rysunki jego notują rzeczywistość, jak wrażliwy i czuły sejsmograf – jego napięcia, przeżycia, wzloty”⁹⁴. Prasa emigracyjna śledziła dokonania twórcze artysty⁹⁵.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² DPiDŻ zamieszczał sprawozdania z tych odczytów, np.: „Sztuka w Wilnie” – odczyt prof. Mariana Szyszko-Bohusza, DPiDŻ 1951, nr 46, s. 3; *Wykład malarski M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1968, nr 2, s. 3; również „Wiadomości” – np. 1962, nr 51/52 (873/4), s. 20; 1976/7, nr 52/53 (1604/05), s. 5.

⁹³ M. Bohusz-Szyszko, *Matejko dziś*, „Wiadomości” 1962, nr 51/52 (873/4), s. 20; *idem*, *Zachwiany porządek*, „Wiadomości” 1970, nr 2 (1241), s. 2; *1000 lat sztuki w Polsce*, „Wiadomości” 1970, nr 8 (1247), s. 1–2; *Mechanomani*, „Wiadomości” 1972, nr 3 (1346), s. 3; *Polskie życie kulturalne. Odczyt: Wrażenia z Monachium – Sztuka – Polacy – Dzisiejsi Niemcy*, „Orzeł Biały” 1956, nr 21 (725), s. 3; *Polskie życie kulturalne. Odczyt: Wstęp do teorii sztuki*, „Orzeł Biały” 1957, nr 46 (802), s. 3.

⁹⁴ *Tydzień w Londynie*, S. Zahorska, *Teka Artysty – Mariana Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ 1954, nr 24, s. 3.

⁹⁵ A. Drwęska, *Gwasze Mariana Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ 1958, nr 238, s. 3; *Polskie życie kulturalne. Wystawa indywidualna Mariana Bohusza-Szyszki*, „Orzeł Biały” 1958, nr 40 (848), s. 3; *Wielki artysta – wystawa M. Bohusza-Szyszki w Galerii Grabowskiego*, DPiDŻ 1959, nr 124, s. 3; S.X., *Marian Bohusz-Szyszko i Syn*, DPiDŻ 1959, nr 129 [nr 18 TP], s. 11; A. Drwęska, *Wystawa prac Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1966, nr 96 [nr 17 TP], s. 8; Z. Turkiewicz, *Wystawy londyńskie – Marian Bohusz-Szyszko*, „Kultura” 1966, nr 6 (224), s. 139–143; R. Orwid-Bulicz, *Wystawa siedmiu malarzy w Polskiej YMCA*, DPiDŻ 1968, nr 264, s. 3; S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości” 1973, nr 1408, s. 6; A. Żurakowska, *Uznanie dla polskiego malarza – prof. M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1977, nr 160, s. 3; A. Drwęska, *Przegląd polskich wystaw malarskich w Londynie – Galeria POSK – Portrety M. Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1979, nr 65 [nr 11 TP], s. 7; A. Drwęska, *Exegi Monumentum*, DPiDŻ 1978, nr 5 [nr 1 TP], s. 7; T. Karren, *Schronisko św. Krzysztofa*, DPiDŻ 1967, nr 192 [nr 33 TP], s. 5; funkcje, jaką spełniają obrazy Bohusza w Hospicjum św. Krzysztofa, omawiają między innymi: S. Frenkiel, *Marian Bohusz-Szyszko*, „Wiadomości” 1973, nr 1408, s. 6; T. Terlecki, *Szukanie równowagi*, Londyn 1985, s. 27 i n.; O. Liewiczowa, *W Hospicjum św. Krzysztofa*, DPiDŻ 1979, nr 14, s. 3; M. Wykes-Joyce, *Marian Bohusz*, London 1977, s. 14; T. Terlecki, *Summa artysty – o twórczości Mariana Bohusza-Szyszki*, DPiDŻ 1982, nr 270 [nr 46 TP], s. 5; A. Drwęska, *Wystawa obrazów M. Bohusza-Szyszko*, DPiDŻ 1986, nr 123, s. 6.

S. Frenkiel, sam będąc artystą plastykiem, po latach wspominał odmienny niż Brytyjczyków stosunek rodaków na emigracji w Wielkiej Brytanii do sztuki:

Polskie społeczeństwo emigracyjne odnosiło się w latach powojennych do artystów obojętnie. Polacy w tych czasach (1945–1960) z reguły rzeźb ani obrazów nie kupowali; byli na dorobku, urządzali się, zakładali rodziny i nie mieli dość pieniędzy na popieranie sztuki, czy na inwestowanie gotówki w dziełach, o jak dotąd nie ustalonej wartości. O sztuce krążyły dowcipy, szczególnie na temat jej rzekomej niezrozumiałości, a artystów uważano za naiwnych marzycieli lub chytrych oszustów. [...] Okres stabilizacji społecznej i ekonomicznej nastąpił dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych. [...] Niestety, na skutek braku kapitału wystawowego, wystawy polskie nie są szeroko ogłaszane i angielskie społeczeństwo niewiele o nich wie⁹⁶.

Obserwując łamy pism emigracyjnych odnosi się takie samo wrażenie i w późniejszych dziesięcioleciach. Sztuki plastyczne pozostały zagadnieniem marginalnym w codzienności polskiego uchodźstwa, były ważne tylko dla inteligencji, która odwiedzała polskie i obce wystawy. Dla niej zamieszczano regularnie recenzje na temat sztuki w londyńskim dzienniku oraz tygodniku i paryskim miesięczniku.

Uprawnione wydaje się jednak przekonanie, że plastycy polscy odgrywają znaczną rolę w nawiązywaniu stosunków między Polakami na obczyźnie a Zachodem poprzez odbyte studia we Włoszech, Anglii, Paryżu, zdobywanie nagród polskich i obcych, wykonywanie zamówień na zlecenie klientów lub wydawnictw brytyjskich, wystawianie prac w brytyjskich i innych placówkach kulturalnych wolnego świata. Ich uniwersalny język czytelny jest na całym świecie.

The Universal Language of the Oeuvre of Polish Graphic Artists Working Abroad

Summary

The creative work of émigré graphic artists in Great Britain between 1940 and 1989 demonstrates the continuity of émigré Polish art and its links to Western culture. The artists functioned on the British art market within artistic groups, workshops, schools and galleries – Konfraternia Artystów [Confraternity of Artists], Marian Bogusz-Szysko's Studium Malarstwa Sztalugowego [School of Easel Painting], Kontynentalno-Brytyjsko Szkoła Malarska [Continental-British School of Painting], "The Scottish Group", South-East London Art Group and the Royal Society of Painters, Etchers and Engravers, British Royal Academy, independent artists, POSK Gallery, Polish YMCA Club, Ognisko Polskie [Polish Centre], Klub Orła Białego [White Eagle Club], Drian Gallery, Cottenham Gallery, Grabowski Gallery and Jablonsky Gallery. Most artists – e.g. Adam Kossowski, Feliks Topolski, Antoni Wasilewski (Tony) and others – also illustrated Polish books published abroad. Some even created them themselves. Their achievements still have not been documented; there has been no monograph devoted to their work. Some of the works of these artists were given to various institutions in Poland. Grabowski Gallery, for instance, gave its collection to the National Museum in Łódź.

⁹⁶ S. Frenkiel, *Polskie malarstwo...*, s. 118–119.